

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Sobota, 5 listopada 1949 r.

Nr 302 (313)

Chłopi polscy do kołchoźników radzieckich

„Pomogliście nam wówczas, gdy u nas leżały odłogi, gdy brakło nam ziarna siewnego...”

WARSZAWA. Do szeregu listów, jakie robotnicy polscy różnych zakładów pracy wysłali do robotników Związku Radzieckiego, pozdrawiając zwycięską klasę robotniczą ZSRR w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej, dołączają się podobne listy polskich chłopów, skierowane do kołchoźników radzieckich.

Pierwszy taki list wysłali chłopcy, zrzeszeni w Rolniczym Zespole Spółdzielczym w Wiacheminie w pow. Gostynin. Uchwalę o wystaniu listu powzięli członkowie Wiachemińskiej Spółdzielni Produkcyjnej na ogólnym zebraniu członków w dniu 2 listopada br., poświęconym uczczeniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji.

W liście, podpisanym przez zarząd i członków spółdzielni, chłopcy piszą:

W przededniu 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, my chłopcy, zrzeszeni w Rolniczym

Zespole Spółdzielczym w Wiacheminie, przesyłamy Wam wyrazy sympatii i gorące, braterskie pozdrowienia.

Wiemy, że odzyskaliście Waszej Czerwonej Armii. Wdzielimy Waszą pomoc wtedy, kiedy u nas leżały odłogi ziemi, kiedy brakło nam ziarna siewnego. Nie skąd indziej jak od Was myśmy je otrzymali, co umożliwiło nam zwiększenie zasiewów w naszym kraju.

Bardzo chcielibyśmy zobaczyć jak wygląda Wasza zespółowa praca. Niektórzy z nas, dzięki Waszemu rządowi, zwi-

li i zapoznali się z pracą w Waszych kołchozach. Z wyieczki tej wrócili wszyscy ogromnie zadowoleni, wyrażając się z podziwem o Waszych osiągnięciach w rolnictwie. Przekonali się o większej wydajności z hektara, o wyższej kulturze w Waszych kołchozach.

W dalszym ciągu listu chłopcy z Wiachemina opisują, w jaki sposób założyli u siebie Spółdzielnię Produkcyjną.

Dotychczas pracowaliśmy na gospodarstwach indywidualnych. Obserwując jednak przemiany społeczne, jakie zaszły w naszym kraju, zrozumieliśmy konieczność prowadzenia zespółowej gospodarki, która jest lepszą i wyższą formą gospodarki w rolnictwie.

Zrozumieliśmy, że zmechanizowana uprawa ziemi zwiększa jej wydajność, co daje w rezultacie większe zbiory, które podnoszą dobrobyt nasz własny i ogólnokrajowy.

Dlatego też postanowiliśmy u nas w Wiacheminie założyć Spółdzielnię Produkcyjną. Mimo przeszkód ze strony wrogich elementów, które utrudniały nam zorganizowanie spółdzielni, mimo straszenia nas wspólnym kotłem i innymi podobnymi bredniami, my mając zaufanie do naszego rządu i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postanowiliśmy przystąpić do zorganizowania spółdzielni 3-typu.

Komunikujemy Wam — piszą dalej chłopcy ze Spółdzielni Wiachemin — że w związku z Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowaliśmy Koło Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

oraz w związku z 70 rocznicą urodzin tow. Stalina — Waszego i naszego nauczyciela — postanowiliśmy na pierwszym posiedzeniu zapoznać się dokładnie z jego życiorysem.

Będziemy wiernie stać na straży pokoju i nie dopuścimy, aby nowa pożoga wojenna zniszczyła nasze zdobycze.

Niech żyje potężny Związek Radziecki — chorągiew pokoju między narodami!

Niech żyje Wódz i Nauczyciel Międzynarodowej Klasy Robotniczej — Tow. Stalin!

Niech żyją kołchoźnicy radzieccy!

Szybki wzrost stopy życiowej robotników w Mukdenie

PEKIN (TELEPRESS). Agencja Nowych Chin donosi o szybkiej poprawie warunków życia robotników w Mukdenie. Od czerwca założono przy z nacjonalizowanych fabrykach 65 klinik, obsługiwanych przez personel składający się z setek lekarzy i pielęgniarek. Poprawiły się warunki sanitarne a dla dzieci pracujących kobiet założone zostały przy fabrykach żłobki. Otwarto 68 szkół dla dzieci robotników, i wybudowano 18 000 mieszkań dla 50 000 robotników i ich rodzin. Otwarto 120 księgarni, robotnicy płacą obecnie połowę dawnej stawki za wodę. Uruchomiono 95 spółdzielni, których liczba członków wynosi 30 000.

Ponad 3 miliony zł zaoszczędzili racjonalizatorzy fabryki czekolady „Fuchs”

WARSZAWA. Dzięki zastosowaniu zgłoszonych w br. po-

mysłów racjonalizatorskich i wynalazków, Państwowa Fabryka Czekolady „Fuchs” w Warszawie zaoszczędziła 3728 tys. zł.

M. in. usprawnienie zsypania cukru, dokonane przez robotnika — ob. Gancarza, przyniosło już ok. miliona zł oszczędności.

Również wykonanie sposobem gospodarczym 5 wózków do transportu wewnętrznego przez robotnika Mięlinę i Zygalskiego, dało jednorazowo oszczędność 174 tys. zł.

W ruchu racjonalizatorskim bierze również udział kierownictwo fabryki. Usprawnienie wykonane przez dyrektora fabryki, ob. Barszczewskiego i kierownika technicznego, ob. Zabielskiego, przyspiesza w dużym stopniu przekazywanie wyrobów gotowych z zawiązałni do ekspedycji. W stosunku rocznym usprawnienie to daje 1680 tys. zł oszczędności.

Socjalizm i pokój!

Hasła KC WKP(b)

z okazji XXXII rocznicy

Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

MOSKWA (PAP). Z okazji zbliżającej się XXXII rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) opublikował 56 haseł, odzwierciedlających dążenia i zadania narodu radzieckiego.

Na czele figurują następujące hasła:

Niech żyje XXXII rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej!

Braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o zwycięstwo demokracji i socjalizmu!

Braterskie pozdrowienia narodom Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Albanii, które wkroczyły na drogę walki o socjalizm!

Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi chińskiemu, który wywalczył wolność i niepodległość swego kraju oraz stworzył państwo demokracji ludowej! Niech żyje Ludowa Republika Chin!

Niech żyją jednolite, niepodległe, demokratyczne i miłujące pokój Niemcy!

Niech żyje jednolita ludowo-demokratyczna Republika Korei!

Pracujący wszystkich krajów! Obrona pokoju jest sprawą wszystkich narodów świata! Demaskujcie agresywne plany podżegaczy do nowej wojny! Jednocześnie wszystkie siły do walki o trwały pokój i bezpieczeństwo narodów! Pozdrowienia wszystkim bojownikom o sprawę pokoju przeciwko podżegaczom do nowej wojny!

Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój przeciwko podżegaczom do nowej wojny!

Chwała siłom zbrojnym Związku Radzieckiego, które z honorem broniły wolności i niepodległości naszej ojczyzny! Żołnierze Armii Radzieckiej! Czuńcie chwałę wywalzonego pokoju i twórczej pracy naszego narodu!

Komitet Centralny WKP(b) wzywa w dalszych hasłach masy pracujące Związku Radzieckiego do szerszego rozwijania współzawodnictwa socjalistycznego i do przedterminowego wykonania 5-letniego planu państwowego. Komitet Centralny WKP(b) apeluje do robotników, inżynierów i techników, by walczyli o całkowitą mechanizację całego procesu wydobywania węgla, o odbudowę i szybszą budowę nowych kopalń węgla, o zwiększenie tempa wydobywania i przeróbki ropy naftowej, o przystąpienie do eksploatacji nowych złóż ropy naftowej, o zabezpieczenie dalszego rozwoju przemysłu metalurgicznego, o wzmocnienie produkcji energii elektrycznej.

Hasła KC WKP(b) kładą z kolei nacisk na następujące zadania: przyspieszenie i podwyższenie jakości budownictwa mieszkaniowego i kulturalnego, należyte urządzenie miast i osiedli robotniczych, zwiększenie tempa budowy kolei żelaznych, podwyższenie poziomu załadunku i przyspieszenie obrotu wagonów kolejowych, zwiększenie i przyspieszenie przewozu towarów na jednostkach floty morskiej i rzecznej.

Następne hasła, skierowane do pracowników gospodarki rolnej, wzywają o zastosowanie w praktyce wszystkich zdobyczy przodującej nauki rolniej, o dalszy rozwój hodowli społecznej, o pełne wykorzystanie maszyn w pracy na roli, o dalszy rozwój elektryfikacji rolnictwa i hodowli. Pracowników gospodarki rolnej i leśnej nawołuje KC WKP(b) do wykonania i przekroczenia planów zakładania leśnych pasów ochronnych, do szybszej realizacji systemu płodozmianów trawopólnych, do budowy stawów i zbiorników wody, by zabezpieczyć wysokie, trwałe urodzaje.

KC WKP(b) wyraża pochwałę dla kołchoźników oraz dla robotników ośrodków maszynowo-tractorowych i sowchozów, którzy godnie wywiązali się ze swych obowiązków wobec państwa.

Do pracowników radzieckiego handlu, spółdzielczości i instytucji państwowych KC WKP(b) kieruje hasło ulepszenia obsługi konsumenta i traktowania z należytą uwagą życzeń i potrzeb mas pracujących.

Pracowników nauki, literatury, sztuki i kinematografii wzywa KC WKP(b) o wzbogacenie nauki i techniki nowymi odkryciami, o wzmocnienie łączności nauki z produkcją, o tworzenie nowych, stojących na wysokim poziomie ideowym dzieł, godnych wielkiego narodu radzieckiego.

Do nauczycieli i nauczycielek zwraca się KC WKP(b) z apelem o wychowanie kulturalnych, wykształconych obywateli socjalistycznego społeczeństwa, aktywnych bojowników o komunizm.

Do radzieckich związków zawodowych zwraca się KC WKP(b) z hasłem rozszerzenia współzawodnictwa socjalistycznego, popularyzowania doświadczenia nowatorów produkcji. Okazuje — czytamy w apelu do związków zawodowych — nieustanną troskę o podwyższenie materialnego i kulturalnego życia robotników i pracowników! Niech żyją radzieckie związki zawodowe — szkoła komunizmu!

Końcowe hasła brzmią:

Kobiety radzieckie! Walczcie o dalszy rozkwit gospodarki narodowej i kultury naszej ojczyzny!

Niech żyje Komsomol Leninowski-Stalinowski, czołowy oddział młodych budowniczych komunizmu, niezawodny pomocnik i rezerwa Partii Bolszewickiej.

Radzieccy chłopcy i dziewczęta! Opanowujcie nieustannie przodującą naukę, technikę i kulturę! Bądźcie wytrwali i odważni, bądźcie gotowi do pokonania wszelkich trudności! Pracujcie ofiarnie dla dobra naszej ojczyzny!

Pionierzy i uczniowie! Opanowujcie wiedzę, przygotujcie się do czynów jako wytrwali bojownicy o sprawę Lenina — Stalina!

Komuniści i Komsomolcy! Bądźcie w pierwszych szeregach bojowników o przedterminowe wykonanie pięcioletniej, o dalszy potężny rozwój gospodarki i kultury, o dalsze wzmocnienie potęgi państwa radzieckiego!

Niech żyje nasza Wielka Ojczyzna Radziecka — opoka przyjaźni i chwały narodów naszego kraju!

Niech żyje Wielka Partia Bolszewików, Partia Lenina — Stalina, zahartowana w bojach awangarda narodu radzieckiego, inspirowana i organizująca naszych zwycięstw!

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód ku zwycięstwu komunizmu!

100 tysięcy km bez remontu

Nowy sukces radzieckich kierowców

RYGA. Wśród szoferów stolicy Łotewskiej Republiki Rygi, rozwinęło się współzawodnictwo o przebycie przez samochód 100 tys. kilometrów bez kapitalnego remontu. Z

Bezrobotni lekarze zachodnio-niemieccy znajdują zatrudnienie

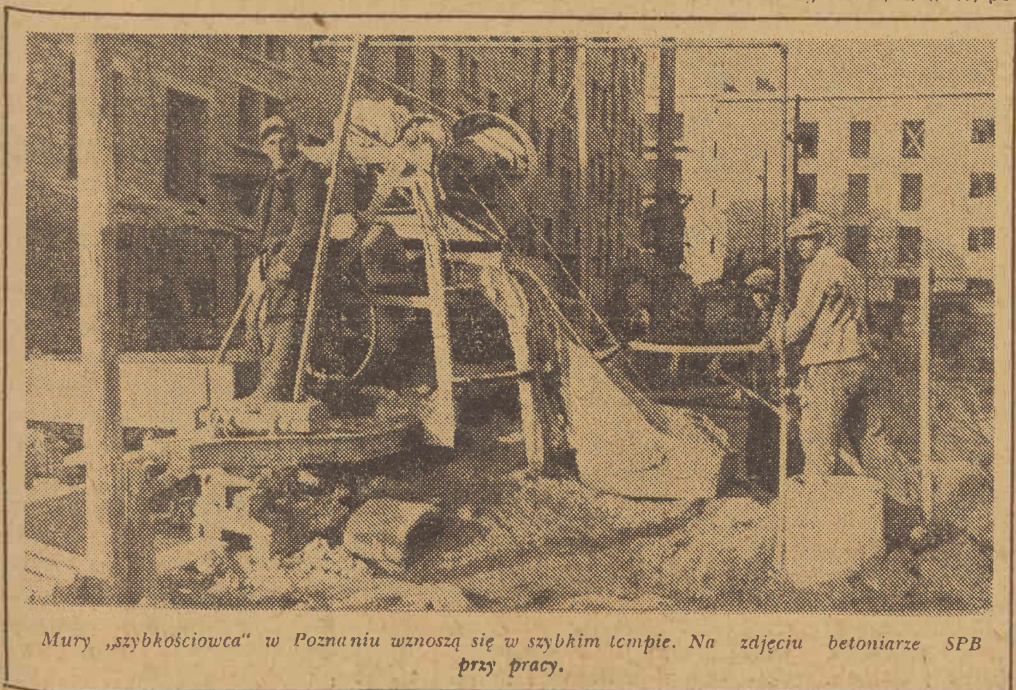
w Niemieckiej Republice Demokratycznej

BERLIN (TELEPRESS). Zastraszające bezrobocie, szerzące się wśród lekarzy zachodnio-niemieckich zmusza ich do szukania pracy w Niemieckiej Republice Demokratycznej, której rząd rozszerza służbę zdrowia.

W samej tylko prowincji Sachsen-Anhalt znalazło zatrudnienie 50 lekarzy z Niemiec zachodnich.

inicjatywą tą wystąpił szofer warsztatów samochodowych w Rydze, komunista Mołczanow. Wykonując podjęte zobowiązania, brygada kierowców w składzie: Mołczanowa Karolewa i Moskalenki przejechała na samochodzie marki ZIS — 109 tys. km bez kapitalnego remontu. Wiacząc się do współzawodnictwa podjętego ku czci 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, szoferzy — Zadorożny i Pietrenko, postanowili przejechać na autobusie 200 tys. km bez remontu kapitalnego. Samochód ten przebył już bez remontu 140 tys. km. Ponad 130 tys. km bez kapitalnego remontu mają już za sobą kierowcy ryskiego parku samochodowego — Karinsz i Winter.

Współzawodnictwo 100-tysięczników przyczyniło się w dużej mierze do przedterminowego wykonania planu rocznego przez miejski transport samochodowy.



Mury „szybkościowca” w Poznaniu wznoszą się w szybkim tempie. Na zdjęciu betoniarze SPB przy pracy.

Wzmożoną pracę pragniemy uczcić i wywiadu amerykańskiego

zblizające się zjednoczenie ruchu ludowego

WARSZAWA. Chłopi z poszczególnych gromad, gmin i powiatów, w meldunkach do Centralnego Komitetu Jedności Ruchu Ludowego donoszą o wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia Zjednoczenia Stronnictw Ludowych. Meldunki z woj. poznańskiego podają m. in., że mieszkańcy powiatów: Oborniki, Gorzów i Kępno zorganizowali już w większości gromadkoła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W powiecie Kępno zradiofonowano gromady: Rzetnia i Turze-Kochłowy.

Mleczarnia okręgowa w Obornikach wykonała już swój Czyn Kongresowy, przekraczając plan skupu 2 milionów litrów mleka, zaś gromada Zielińskowa w tym powiecie wykonała plan dostaw ziemniaków.

Z innych meldunków z woj. poznańskiego, donoszących o wykonaniu zobowiązań, wymienić należy gromady: Bargów, Gątków Mały, Parkowo, Trzebiechów i Sępno, które spłaciły przedterminowo podatek gruntowy oraz gminę Stubiec na terenie której uruchomiono młyn elektryczny.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wykonanie zobowiązań przez chłopów powiatu Piła. W ciągu 23 dni zakończyli oni kontraktowanie trzody chlewnej, z dostawą na II kwartał 1950 r., czyli o przeszło dwa miesiące przed terminem.

O rozmiarach i wartości po dejmowanych przez chłopów zobowiązań świadczą najlepiej dane z woj. warszawskiego. W województwie tym do Czynu Kongresowego przystąpiło dotychczas ponad 300 gromad. Wartość gospodarcza wykonanych już zobowiązań

sięga przeszło 32.000.000 zł. Meldunki z pow. wołyńskiego donoszą o zobowiązaniach chłopów gromady Błońsk, którzy dla uczczenia Kongresu postanowili m. in. wykonać w 111 proc. plan kontraktowania trzody chlewnej na 1950 r. oraz zapoczątkować współzawodnictwo z gromadą Wioska, w dostawie jaj i lnu. W zakresie prac gospodarskich zobowiązali się oni ponadto założyć dalsze 150 m. twardej nawierzchni, na drodze biegnącej przez gromadę, oczyścić 2,5 kilometrowy odcinek rowu odpływowego, osuszyć 64 ha ziemi ornej i wyremontować zajezdnię strażacką.

Chłopi tej samej gromady postanowili poza tym z dobro wolnych składek zakupić dla szkoły w Błońsku pianino oraz zorganizować świetlicę ludową.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Paryża: Konferencja przedstawicieli dyplomatycznych USA w krajach europejskich, rozważa problem zorganizowania środków propagandy specjalnej w krajach Europy wschodniej.

Dla kierownictwa tej propagandy — jak stwierdzają dobrze poinformowane koła, tworzy się ośrodek w Belgradzie. Ośrodkiem tym kierować będzie akredytowana w Belgradzie ambasada Stanów Zjednoczonych.

Władze amerykańskie przeznaczają na finansowanie ruchów podziemnych w rozmaitych krajach Europy wschodniej kwotę 10 milionów dolarów. W krajach Europy wschodniej belgradzkie centrum szpiegowsko-propagandowe ma mieć swoich emisariuszy, wyszkolonych przez Federalne Biuro Wywiadu Amerykańskiego. Formalnie emisariusze ci będą piastować stanowiska dyplomatyczne attachés USA.

Kandydaci na tych emisariuszy pochodzą z krajów, do których teraz skieruje się ich na nową pracę pod zmyślnymi nazwiskami i oczywiście władają językiem kraju swej pracy.

W dobrze poinformowanych kołach twierdzi się, że Departament Stanu USA zwróci się

do rządów krajów Ameryki Łacińskiej o ustanowienie systematycznego kontaktu ich przedstawicieli dyplomatycznych z przedstawicielami dyplomatycznymi USA — celem wspólnej walki z komunizmem.

65 tys. robotników strajkuje

we Francji

PARYŻ (PAP). — Strajk robotników przemysłu włókienniczego okręgu Calais, Roubaix, Tourcoing obejmuje 30 tysięcy osób. Robotnicy domagają się podwyżki płac strajkując bez względu na przynależność związkową.

Oprócz tego w akcji strajkowej bierze udział 35 tysięcy robotników belgijskich, którzy pracują w włókienniczym przemyśle francuskim. Strajk tych robotników trwa już od miesiąca. Żądają oni podwyżki płac dla wyrównania spadku zarobków wywołanego ostatnią dewaluacją franka francuskiego.

LIST OTWARTY zespołów redakcyjnych „Dziś i Jutro” oraz „Słowa Powszechnego” do katolików w Niemczech zach.

Pod takim tytułem ukazał się we wczorajszym „Słowie Powszechnym” list zespołu redakcyjnego „Dziś i Jutro” i „Słowa Powszechnego” do katolików w Niemczech zachodnich. W liście tym czytamy m. in.

Wielki żal i sprzeciw budzi w nas fakt, że między podżegaczami do wojny, wśród głosów, powtarzających dawne nieszczytne tradycje antypolskie, słyszemy głos nie tylko waszych przywódców świeckich, jak Heuss, Adenauer, czy też J. Tielman i E. Puschel, lecz nawet i osób duchownych, że wymienimy tylko księdza Palata dr. Mense

ks. Reichenbergera, czy księdza Diehla, nie liczących się z swą godnością duszpasterską, stawiających ją w służbie wybujałemu egoizmowi nacjonalistycznemu, przez który przelano tyle niewinnej krwi w ostatniej wojnie. Duchowni ci nie baczą na straszliwe skutki, jakie postępowanie ich przyniesie może całemu katolickiemu światu, Euroście oraz narodowi niemieckiemu.

Z CDU — czytamy dalej — taką, jaką jest w tej chwili w Bonn, żaden ucziwy człowiek w Polsce rozmawiać nie może.

Dlatego nie zwracamy się do CDU, ale do wszystkich uczciwych Niemców-katolików w Niemczech zachodnich.

Cały świat przeżywa wielkie, niesłychane doniosłe zmiany i reformy społeczne, gospodarcze i ustrojowe. Dokonanie tych zmian, ich wynik korzystny, nie zaś ujemny, wymaga spokoju i miłości bliźniego.

W Niemczech wschodnich znaleźli się Niemcy, którzy mówią nowym językiem, językiem, wzbudzającym uznanie i będącym próbą odbudowania zaufania między narodem niemieckim a innymi narodami. Językiem tym, jak dotychczas, mówią przywódcy marksistów niemieckich, a niestety — nie katolicy niemieccy.

Rozbudowa obozów koncentracyjnych w monarcho-faszystowskiej Grecji

SOFIA (PAP). Rozgłoszenia Wolnej Grecji donosi, że monarcho-faszystowski sztab generalny wręczył ministrowi wojny Kanelopolusowi statut organizacyjny obozów koncentracyjnych, których celem — według terminologii urzędowej — ma być redukcja demokratów greckich. W opracowaniu statutu wzięli udział komendanci już istniejących obozów koncentracyjnych jak również przedstawiciele misji wojskowych USA i Wielkiej Brytanii.

5 lat więzienia dla nieuczciwego lekarza

RZESZÓW. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Jaśle, skazujący dr Franciszka Rożańskiego, byłego lekarza powiatowego w Jaśle na karę 5 lat więzienia i 10.000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Nowe narzędzie walki z postępowymi elementami w Niemczech zach.

BERLIN (Telepress). Trzej zachodni komisarze wojskowi opracowali ustawę, pozwalającą na deportację obywateli niemieckich z Niemiec zachodnich. Ustawa ta, niezgodna z duchem prawa międzynarodowego, skierowana jest specjalnie przeciwko „osobom, które zagrażają bezpieczeństwu państwu i porządkowi”, zgodna z określeniem Wysokich Komisarzy. Ma ona dotyczyć cudzoziemców, przebywających w zachodnich Niemczech oraz „w pewnych wypadkach obywateli niemieckich”.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że wspomniana ustawa skierowana zostanie przeciwko elementom postępowym w zachodnich Niemczech, które sprzeciwiają się odradzaniu faszyzmu. Zasługuje się ją także jako przykrywkę dla nielegalnych środków przedsięwziętych ostatnio przeciwko komunistycznym deputowanym w „parlamentach” w Bonn.

Prowokacyjne zarządzenie brytyjskich władz okupacyjnych

BERLIN (TELEPRESS). W wielu miastach Zagłębia Ruhry rozlepione zostały plakaty, określające jako zdrajców narodu niemieckiego tych przedsiębiorców, którzy na rozkaz brytyjskich władz okupacyjnych, przeprowadzają demontaż zakładów przemysłowych Ruhry. Władze brytyjskie starają się przeciwdziałać oburzeniu szerokich mas ludności, wywołanemu akcją demontażową, wydając takie prowokacyjne zarządzenia jak to, aby mieszkańcy właścicieli firm, przeprowadzających rozbiórki, były „chronione” przez policję.

Jasnym jest, że Brytyjczycy zamierzają posłużyć się prowokatorami w celu wywołania zniszczenia, a następnie pod tym pretekstem określić przeciwników demontażu jako „przestępcze elementy”.

W Jaśle na karę 5 lat więzienia i 10.000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych.

Jak wykazał przewod sądowy, dr Rożański, jako kierownik Ośrodka Zdrowia w Jaśle oraz przewodniczący poradni przeciwwenerycznej przywłaszczał sobie leki ośrodka, używając ich dla swej prywatnej praktyki lekarskiej. Ponadto, jakkolwiek leczenie dla pacjentów ośrodka jest całkowicie bezpłatne, dr Rożański w sposób bezwzględny domagał się od pacjentów ośrodka wysokich honorariów.

Obozy koncentracyjne, morderstwa, prześladowania, dziki faszystowski gestapowski terror w Jugosławii nie jest w stanie powstrzymać rosnącego z dnia na dzień oporu mas ludowych przeciw tytońskiemu zdrajcom. Mimo, że słuchanie radia i czytanie gazet wychodzących w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej jest surowo zakazane, prawda o zdrajcach kliki tytońskiej dociera do szerokich mas ludowych.

Swadectwem tego jest list wysłany do redakcji jednego z jugosłowiańskich pism emigracyjnych przez przedstawicieli i kierowników 17 grup partyjnych i bezpartyjnych, którzy odbyli niedawno tajne posiedzenie w Belgradzie.

Po słowach wyrażających wdzięczność Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej za zdemaskowanie katów i zdrajców narodów Jugosławii, w liście stwierdza się: „Rankoviczowski-faszystowska policja aresztuje naszych towarzyszy, których jedyną winą jest to, że uważają anglo-amerykańskich imperialistów za wrogów, a Związek Radziecki za przyjaciela narodów Jugosławii”.

Komunisty i patrioci osadzeni są w więzieniach bez przewodu sądowego, bez możliwości obrony. Za okrzyk: „Niech żyje Związek Radziecki i Towarzysz Stalin!” wsadza się ludzi na pięć lat więzienia. W więzieniach stosuje się straszliwy terror, bicie, kopanie i zmuszanie do stania po 10 godzin na baczność należą do codziennych metod.

W całym kraju buduje się obozy koncentracyjne, gdzie kryminaliści używani są do pilnowania więźniów politycznych. Bohaterzy narodowi są poniżani, pracują skuci w kajdany. Dla postrachu przy łada okazji rozstrzeliwuje się na pracach przymusowych robotników. Trupy zamordowanych wywozi się nocą na wozach od śmieci. Przeciw całym miastom urządza się ekspedycje karne. Oprawcy, którzy „zasłużyli się” w masowych mordach, otrzymują dystynkcje generalskie.

Matki i żony ofiar terroru wyrzucają się z mieszkań, pozbawiane kartek

żywnościowych, pozostawiane na pastwę losu”.

Aby ukryć swe zbrodnie gestapowska banda Tito-Rankovicza publikuje fałszywe komunikaty, w których stwierdza, że w Jugosławii jest wszystkich „kilkaset osób skazanych ad-

W JUGOSŁAWII wzmaga się walka przeciw reżimowi Tito

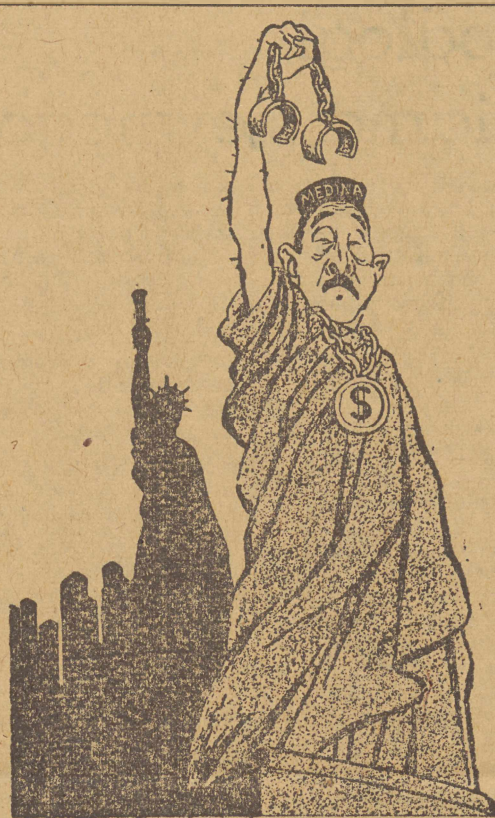
ministracyjnie, którzy mają możliwość wyuczenia się korzystnej społecznej pracy”. Na swych ofiarach oprawcy przy pomocy tortur wymuszają podpisywanie kłamliwych hołdowniczych rezolucji.

Ale daremne są wysiłki tych katów, stwierdza wspomniany list, świat bowiem dobrze jest poinformowany o tym, co dzieje się w Jugosławii.

Zdajemy sobie sprawę — brzmią słowa listu — że każdy dzień reżimu Tito-Rankovicza kosztuje naród setki i tysiące nowych ofiar, dziesiątki i setki milionów dolarów, które wpływają do kieszeni anglo-amerykańskich zaborców. Wiemy dobrze, że im wcześniej potrafimy obalić ten zbrodniczy reżim, tym więcej zaoszczędzimy krwi i ofiar naszych narodów.

Walczymy przeciw tytońcowi — piszą patrioci — przez rozpowszechnianie pism naszych emigrantów politycznych, przez wzmacnianie naszych nielegalnych organizacji, przez ściślejsze nawiązanie kontaktu robotniczej młodzieży z chłopską w brygadach pracy.

Po notach Związku Radzieckiego poczęliśmy walczyć z jeszcze większym uporem. Czujemy opiekę naszego wielkiego Stalina. Nie żałowaliśmy ofiar w walce przeciw faszyzmowi, nie będziemy ich szczeni i obecnie.



Statua Wolności w Nowym Jorku po wyroku skazującym sędziego Mediny na 11 przywódców Komunistycznej Partii USA.

UCZMY SIĘ WALCZYĆ I ZWYCIĘŻAĆ na doświadczeniach partii Lenina-Stalina

Gdy 32 lata temu proletariat rosyjski poszedł na szturm kapitalizmu, zwyciężył dlatego, że do boju prowadził go partia bolszewików, wielka partia Lenina — Stalina. Była to partia zahartowana i doświadczona w walkach politycznych, partia, która przeszła przez ogień dwóch rewolucji. Była ona dostatecznie śmiała — mówi „Krótki Kurs Historii WKP(b)” — ażeby poprowadzić lud do stanowiącego szturm i dostatecznie ogólna, by ominąć wszystkie i wszelkie skały podwodne na drodze do celu. Tylko taka partia mogła się podjąć i przeprowadzić pierwszą na świecie zwycięską rewolucję socjalistyczną, która rozpoczęła nową erę w dziejach ludzkości.

W pamiętnych dniach października 1917 r. wraz z Wielką Rewolucją Socjalistyczną — zwyciężyła nauka Marksa i Lenina, zwyciężył bolszewizm.

Zwycięstwo klasy robotniczej Rosji usunęło grunt spod nóg wszelkim pseudosocjalistycznym teoriom oportunistów w ruchu robotniczym i wykazało, że istnieje tylko jedna leninowsko-stalinowska droga do socjalizmu.

Cała historia rewolucyjnego ruchu robotniczego po zwycięskim październiku, historia tego ruchu w ciągu ubiegłych 32 lat jest historią walki o przyswojenie sobie przez klasę robotniczą wszystkich krajów doświadczeń Partii Bolszewickiej.

Inaczej też być nie mogło. Dzięki przodującej nauce, stworzonej przez Lenina — Stalina, dzięki realizacji tej nauki w rewolucji rosyjskiej, w rozbięciu kontrrewolucji, w budowie społeczeństwa socjalistycznego, w zwycięstwie nad hitleryzmem, w stopniowym przechodzeniu do komunizmu, Partia Bolszewicka utrwaliła i pogłębiła swą czołową, przodującą pozycję w międzynarodowym ruchu robotniczym, stała się jego niezawodnym nauczycielem i przewodnikiem.

Rewolucyjne partie robotnicze wszystkich krajów rozumieją, że dla wypełnienia swych zadań muszą uczyć się na doświadczeniach WKP(b) i przyswajać sobie te doświadczenia. Więcej. Jest to warunk konieczny, aby jakakolwiek partia robotnicza mogła zasługiwać na miano partii rzeczywiście robotniczej, rzeczywiście rewolucyjnej, rzeczywiście pragnącej socjalizmu.

Kto wyłamuje się z tej zasady, kto odnosi się lekceważąco do doświadczeń i nauk partii Lenina — Stalina, musi nieuchronnie stoczyć się do zdrady interesów klasy robotniczej i mas pracujących, stoczyć się do roli agentury burżuazji.

Przykładem tego jest komunistyczna partia Jugosławii, która zwyrodniała na skutek odstępstwa jej kierownictwa od zasad leninizmu. W wyniku zwyrodnienia komunistycznej par-

tii Jugosławii, narody Jugosławii wpadły pod straszliwe jarzmo tytołowskiej agentury imperialistycznej. Jugosławia przestała być suwerennym państwem i przekształcona została w amerykańską kolonię.

Taki jest odstrasający przykład Jugosławii. Przykład tym bardziej wymowny, że partie komunistyczne i robotnicze, które w uporczywym trudzie, w nieprzejednanej walce z odchyleniami i oportunistami przyswajały sobie doświadczenia WKP(b), osiągnęły w tym samym czasie decydujące zwycięstwa w walce z imperializmem i reakcją o pokój i socjalizm.

Kraje demokracji ludowej pewnym krokiem zmierzają do socjalizmu. Busola, gwiazdą przewodnią na tej drodze, jest leninizm. Partiom robotniczym tych krajów i masom pracującym, którym przewodzą, nie straszą trudności w budownictwie podstaw socjalizmu tak długo, jak długo pewnie trzymają w ręku busolę leninizmu.

Decydujące zwycięstwo nad imperializmem odniosł najliczniejszy naród ludzkości — 475-milionowy naród chiński. Chińska Republika Ludowa powstała jako ukoronowanie wieloletnich walk mas ludowych, kierowanych przez Chińską Partię Komunistyczną. Powstała dlatego, że Armia Radziecka rozbiła militarystkę japońską, a Partia Bolszewicka uzbroiła komunistów

chińskich w oręż niezbędny dla zwycięstwa.

„Wdzięczni jesteśmy — pisze tow. Mao-Tse-Tung — Marksowi, Engelsowi, Leninowi i Stalinowi, którzy uzbroili nas w oręż walki. Orężem tym są nie karabiny maszynowe, lecz marksizm — leninizm... Partia Komunistyczna Związku Radzieckiego jest naszym najlepszym nauczycielem, u którego powinniśmy się uczyć”.

Powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, której utworzenie jest zwrotnym punktem w dziejach Europy. Na czele tej republiki, z którą narody Europy łączą nadzieje na trwały pokój, stoi Socjalistyczna Partia Jedności. Historia nałożyła na tę Partię ogromne zadanie: wyrwanie Niemiec z kręgu działania imperializmu amerykańskiego, niedopuszczenie do wykorzystania Niemiec przez ten imperializm, jako narzędzia nowej wojny. Socjalistyczna Partia Jedności jest w stanie wykonać to zadanie, ponieważ stanęła zdecydowanie na gruncie nauki Lenina i Stalina, dlatego, że w walce o Niemcy demokratyczne i pokojowe czerpie ze skarbnicy doświadczeń WKP(b).

Wielkie, masowe, komunistyczne partie Francji i Włoch potrafiły wciągnąć milionowe masy do walki przeciwko ujarzmieniu tych krajów przez kapitał amerykański. Partie te skutecznie wypełniały i wypełniają swoje zadanie awangardy klasy robotniczej i narodu dzięki temu, że wierne nauce leninizmu uczą się na doświadczeniach WKP(b), że prowadzą i prowadzą nieubłaganą walkę z oportunistami i zdradą pravicowej socjal-demokracji.

Do tych partii należy przyszość, tak samo, jak należy ona do partii robotniczych i komunistycznych w innych krajach kapitalistycznych, które, jak w Anglii, USA,

Australii, Indiach, Hiszpanii itd., śmiało i nieustraszenie pokazują masom drogę do wyzwolenia i organizują je do walki z podlegaczami do nowej wojny.

W historii naszej Partii był okres, kiedy odchylenie pravicowo - nacjonalistyczne chciało nam wytrącić z ręki, najcenniejszą broń leninizmu.

Partia rozgromiła to odchylenie i Partia będzie nadal, wzorując się na doświadczeniach WKP(b) gromić i rozbić wszelkie przejawy oportunistów i nacjonalizmu. „Wydawać się może — czytamy w „Krótkim Kursie Historii WKP(b)” — że bolszewicy zbyt wiele czasu udzielali walce z żywiołami oportunistycznymi w partii, że przeceniali ich znaczenie. Ale jest to zupełnie niesłuszne. Nie wolno tolerować w swym środowisku oportunistów, jak nie wolno tolerować wrzodu w zdrowym organizmie”. Taką jest prawda, płynąca z pełnej chwały drogi dziejowej, jaką przeżyła Partia Bolszewicka. Prawdy tej musimy strzec, jak zrenicy oka.

Obchodząc 32 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w warunkach ostrej walki z siłami imperializmu o trwały pokój, narody świata zwracają swój wzrok ku Wielkiej Partii Lenina — Stalina, będącej przewodnikiem i chorążym w tej walce. Partia Bolszewicka, prowadząca naród radziecki ku wyżynom komunizmu wskazuje całej pracującej ludzkości drogę do wyzwolenia z kajdan kapitalizmu i groźby wojen. W jej doświadczeniach zawarta jest życiodajna siła, mądra nauka, z której miliony i setki milionów ludzi wszelkich ras i kontynentów czerpią natchnienie. Na nauce WKP(b) uczylimy się, uczymy i będziemy dalej się uczyć jak walczyć i zwyciężać.

Tow. M. Strękowa opowiada o swoich wrażeniach z pobytu we Frankfurcie n. Odry

„Moje kobiece robotnicze serce mówiło mi: jesteś wśród swoich”

Jednym z uczestników delegacji polskiej, która w dniu 12 października br. w Dniu Pokoju gościła u robotników niemieckich we Frankfurcie nad Odrą, była tow. Monika Strękowa robotnica — starsza bratarka Państwowych Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Konfeksja” w Gnieźnie. Tow. Strękowa opowiada o swych wrażeniach frankfurckich z dużym wzruszeniem.

Pamiętając dobrze okupacyjne zbrodnie hitlerowskich zbirów — zaczyna tow. Strękowa — jechałam do Frankfurtu z uczuciem obawy. Czy naprawdę w sercach niemieckich nastąpiła tak głęboka przemiana, która pozwoli nam, robotnikom polskim znaleźć z nimi wspólny język? — Rozumiecie sami — nie tak łatwo zapomnieć o tej straszliwej przeszłości. I kiedy właśnie jechałam do Frankfurtu myśl moja wracała do czasów hitlerowskiego napażdu.

— Ale już pierwsze wrażenia usunęły moje obawy. Gdy po przejściu mostu na Odrze powitały nas na brzegu niemieckimi dźwiękami „Mie dzynarodowki” — moje kobiece, robotnicze serce mówiło mi: jesteś wśród swoich. Znikło uczucie osamotnienia i z radością przyłączałam się do tłumy ludzi, którzy witał nas bardzo serdecznie. Po tym, w ciągu całonocnych uroczystości, ta serdeczność w stosunku do nas jeszcze bardziej wzrosła. — Otaczali mnie obce twarze, mówiono nieznanym mi językiem, inny był nastrój nieznanego mi miasta, ale jednak i wspólnie brzmiał okrzyk: „STALIN — STALIN” skandowany przez nas i przez robotników, kobiety i dzieci niemieckie z okazji różnych przemówień i pochodów.

Uczulam bardzo wyraźnie, że słowo POKÓJ — na rzecz którego we Frankfurcie manifestowała klasa robotnicza Polski Ludowej i Niemiec Demokratycznych — wola walki o pokój są nam głęboko wspólne. Pewność zwycięstwa w tej walce była we Frankfurcie oczywista.

Jednakowo nienawidzę faszyzmu polskiego jak i niemieckiego i dlatego atmosfera szczerości, jaką nam — tam nad Odrą — ofiarowały niemieckie masy pracujące zupełnie usunęły moje początkowe obawy. Wracałam do Polski pokrzepiona, pewna, że uda się nam wspólnie z kobietami-robotnicami Niemiec Demokratycznych przyczynić się poważnie do utrwalenia pokoju na świecie.

— Najwięcej — wlecie — dały mi jednak bezpośrednie rozmowy. Robotnica niemiecka — komunistka z Berlina, b. więziennica z Ravensbrück, nazwiła jej niestety nie pamiętam — mówiła mi: „My jesteśmy świadomi winy, jaka ciąży na narodzie niemieckim za zbrodnie popełnione w Polsce przez ślepaczy hitlerowskich. Nie po to likwidowaliśmy z pomocą ZSRR niemieckich obszarników i kapitalistów, aby klasa robotnicza Polski i Niemiec nadal żyła we wzajemnej nieufności i wrogości. Czas wreszcie wspólnie budować pokój i ustrój pełnej sprawiedliwości społecznej”.

Potwierdzały słowa tej starej, niemieckiej komunistki, ufne, pełne wiary oczy młodej dziewczynki niemieckiej, która towarzyszyła mi przez cały czas pobytu we Frankfurcie. To 12-letnie robotnicze dziecko Frankfurtu straciło ojca żołnierza na wojnie. Tak jak moja córka — dodaje cicho tow. Strękowa.

— Wiele, jestem bardzo zadowolona, cieszy mnie to, że te dzieci — moja i ta dziewczynka niemiecka — nawiązały ze sobą korespondencję. Może, a właściwie na pewno, te pełne wiary listy robotniczych dzieci nowej Polski i nowych Niemiec Demokratycznych stanowią będą cegiełką pod lepszą przyszłość świata, której nie zburzy nowy huk armat...

Kiedy wsiadaliśmy już do pociągu, młody aktywista z niemieckiej, demokratycznej organizacji młodzieżowej wręczył mi swą odznakę związkową i prosił mnie gorąco, by zapewnić młodych Polaków, że „młodzież Niemiec demokratycznych to nie „Hitler-Jugend” — jak powiedział — a nowa, zdrowa młodzież, która nienawidzi wojny i wspólnie z młodzieżą polską chce budować jasną przyszłość i trwały pokój.

Wracałam zadowolona z Frankfurtu. Napiszcie koniecznie w gazecie o czym Wam mówiłam — by wszyscy wiedzieli, jak to też tam wygląda w nowych Niemczech.



W magazynie zbożowym Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w pow. pilskim.

W epoce przedkapitałistycznej istniały jedynie poszczególne elementy narodu. Znajdowały się one jednakże w stadium embrionalnym i tworzyły jedynie możliwość ukształtowania się narodu w przyszłości w określonych, sprzyjających warunkach. Możliwość ta przekształcała się w rzeczywistość w okresie narastającego kapitalizmu z jego rynkiem narodowym, z jego ośrodkami gospodarczymi i kulturalnymi. Wycisnęło to piętno na charakterze narodów, powstałych pod egidą burżuazji, na charakterze powstałych w owym czasie ruchów narodowych. Narody te były burżuazyjne, a ruchy narodowe, noszące w istocie swej charakter burżuazyjny, były związane z losem burżuazji.

„Burżuazja oraz jej partie nacjonalistyczne — pisali towarzysze Stalin — były i pozostają w tym okresie główną siłą kierowniczą takich narodów. Pokój klasowy w łonie narodu gwałtownie „jedności narodu”; rozszerzenie terytorium swego narodu drogą zagarniania cudzych terytoriów narodowych; nieufność i nienawiść do obcych narodów; ucisk mniejszości narodowych; wspólny front z imperializmem — taki jest ideologiczny i społeczno-polityczny bagaż tych narodów”.

Przed zwycięstwem Rewolucji Październikowej istniały jedynie narody burżuazyjne i one to właśnie były przedmiotem badania naukowego pracy towarzysza Stalina pt. „Marksizm a kwestia narodowa”.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości, potężnym ciosem

A. Azizian

O pracy Józefa Stalina „Kwestia narodowa a leninizm”

rozbiła kajdany ucisku klasowego i narodowego w naszym kraju. W życiu narodów ZSRR zaszły ogromne przesunięcia, ukształtowały się nowe narody radzieckie.

„Klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia — pisze towarzysze Stalin — są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem w łonie narodu w celu zlikwidowania resztek kapitalizmu w imię zwycięstwa budownictwa socjalizmu; zniszczenie resztek ucisku narodowego w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; zniszczenie resztek nacjonalizmu w imię utrwalenia przyjaźni pomiędzy narodami i ugruntuowania internacjonalizmu; jednolity front ze wszystkimi uciszonymi i niepełnoprawnymi narodami w walce przeciwko polityce zaborów i wojen zaborczych, w walce przeciwko imperializmowi — takie jest duchowe i społeczno-polityczne oblicze tych narodów.

Takie narody należy kwalifikować jako narody socjalistyczne”.

Towarzysz Stalin podkreśla, że w Związku Radzieckim nowe narody socjalistyczne

powstały na bazie starych narodów, burżuazyjnych po obaleniu kapitalizmu — drogą radykalnego przeistoczenia tych narodów w duchu socjalizmu. Towarzysz Stalin wskazuje na „całą epokę” kształtowania się w Związku Radzieckim narodów socjalistycznych.

„Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów powstają i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, o wiele bardziej zwarte niż jakiegokolwiek naród burżuazyjny, albowiem są one wolne od nieubłaganych przeciwności klasowych, trawiących narody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakiegokolwiek naród burżuazyjny”.

Stalinowska charakterystyka duchowego i społeczno-politycznego oblicza narodów socjalistycznych wykazuje konsekwentny internacjonalizm tych narodów. Związek Radziecki jest żywym wcieleniem scharytrowanych przez towarzysza Stalina cech narodów socjalistycznych, jest dla wszystkich powstających narodów socjalistycznych jaskrawym przykładem internacjonalizmu, urzeczywistnienia zasady rów-

nouprawnienia narodów, w całej swej polityce wewnętrznej i zagranicznej, przykładem najwyższej spójności, jednolitości moralno-politycznej całego społeczeństwa.

Teza towarzysza Stalina o narodach burżuazyjnych i socjalistycznych jest wzorem twórczego zastosowania dialektyki materialistycznej. Towarzysz Stalin dowodzi naukowo, że powstały w zaraniu kapitalizmu naród burżuazyjny podlega dialektycznemu prawu zmian, ma własną historię — początek i koniec. Kres narodu burżuazyjnego nadchodzi z chwilą upadku kapitalizmu, z chwilą zaprowadzenia dyktatury proletariatu.

Likwidacja narodów burżuazyjnych i ukształtowanie się narodów socjalistycznych jest procesem nieuniknionym, tak samo jak nieunikniony jest upadek kapitalizmu i ugruntuowanie się socjalizmu. Twórcą i kierownikiem nowych narodów socjalistycznych może być jedynie najbardziej przodująca klasa współczesnego społeczeństwa — klasa robotnicza — na czele ze swą awangardą komunistyczną, z internacjonalistyczną partią marksistowsko - leninowską.

II.

W pracy „Kwestia narodowa a leninizm” towarzysze Stalin nakreśla drogi rozwoju narodów i ich języków narodowych na bazie zwycięstwa socjalizmu, demaskując antymarksistowskie, szowinistyczne poglądy w tej sprawie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kopalnia soli w Wapnie 3.000 głośników ukończyła przedterminowo plan trzyletni

założył radiowęzeł szamotulski

W Wapnie w pow. wągrowieckim odbyła się ostatnio podniosła uroczystość z okazji zakończenia planu trzyletniego. Kopalnia w tym dniu wydobyla ostatnią tonę soli z 496 765 ton według planu.

Wartość produkcji ponad plan trzyletni tj. produkcja w ciągu listopada i grudnia 1949 — wyniosła około 300 mil. zł.

Należyte podjęte przez górników współzawodnictwo i stale wzrastająca wydajność pracy przyczyniła się do za-

kończenia planu o 63 dni przed terminem.

Na nadszyciu udekorowanym czerwienią i girlandami widzimy duży napis: „Współzawodnictwo górników dało wykonanie planu 3-letniego w dniu 29. X. 1949 r.”

Pod tablicą współzawodnictwa zebrała się załoga kopalni z kierownictwem i I sekretarzem PZPR tow. K. Lewandowski na czele.

Wśród zebranych panowało podniecenie i oczekiwania. Nagle sygnał z dołu zaalarmował: „Jadą!” Przy dźwiękach marsza wyjechał wózek udekorowany z ostatnią toną soli, a z nim dwaj przodownicy: górnik Franciszek Grajewski i ładowacz Edmund Rakowicz.

Po powitaniu załogi, przemówienie o osiągnięciach i wynikach w kopalni wygłosił dyr. kopalni tow. Fr. Bzdrega, dziękując za trud położony dla Polski Ludowej. Dwom przodownikom, którzy zakończyli plan i I sekretarzowi PK PZPR — jako symbol wkładu Partii i łączącej ją więzi z kopalnią wręczył dyrektor pamiątkowe postumenty solne.

I sekretarz PZPR tow. Lewan-

dowski podsumował osiągnięcia Polski Ludowej, uzyskane dzięki robotnikom dziękując za przedterminowe wykonanie planu. Kończąc przemówienie, tow. Lewandowski przy dźwiękach „Międzynarodówki” wznosił okrzyk na cześć państw budujących socjalizm i pokój z ZSRR na czele. (W-ski)

Poważne osiągnięcia Radio-
węzła w Szamotulach stawiają go w rzędzie pierwszych w województwie poznańskim. Pierwszy też w województwie osiągnął on liczbę 1000 głośników, a obecnie liczy ich 3000. Radiowęzeł współzawodniczy ze swoim najgroźniejszym „konkurentem” — Radio węzłem gnieźnieńskim.

Plan budowy linii przewi-

dziany na rok bieżący został wykonany przedterminowo do 22. 7. rb. Wybudowano 32 km linii dwuprzewodowych. Do Radiowęzła przyłączono m. in. następujące gromady: Pamiątkowo, Myszkowo, Kąsinowo, Przyborowo, Przyborówko i miasto Ostroróg. W miejscowościach tych zainstalowano około 200 głośników.

Ogółem w pow. szamotulskim zradiofonizowano 47 wsi. Do Radiowęzła szamotulskiego pod fachowym kierownictwem tow. R. Kallinowskiego należą jeszcze dwa pomocnicze radio węzły: we Wronkach i w Ostrzyku.

Do przedterminowego wykonania planu rocznego przyczyniły się przodownicy — monterzy: tow. tow. Ludw. Strzelecki, Jan Tyl, Stefan Januszkiowiak i dyżurni mech. Edward Murek i Józef Słówek.

Wzorowo pracujący Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju pod przewodnictwem starosty pow. Ludwiczaka przychodzi z dużą pomocą radiowęzłowi w postaci podwódek, robocizny itd. Ponadto SKRK obdarował kilkanaście szkół odbiornikami wysokiej jakości.

Radiowęzeł szamotulski przyszedł z wydatną pomocą wsi Piaskowo, gdzie budując swoje linie, ustawił słupy, na których także wybudowaną będzie sieć elektryczna. W ten sposób duża ta wieś uzyskała dwie zdobycze kulturalne: radio i prąd elektryczny. SKRK ufundował także kilkanaście głośników dla najbardziej ubogiej ludności powiatu. Charakterystyczne jest, że w każdej wsi pierwszy każda sobie zakładała głośniki robotnicy rolni i małorolni chłopcy, wyciągać w radio nie tylko źródło kulturalnej rozrywki, lecz także wielu pożytecznych wiadomości. Nie doceniają roli radia bogaci go spodarze, nie więc dziwnego, że najpoorniej z instalowaniem głośników idzie zamożniejsza wieś Szczepankowo. Pomimo, że już w lipcu br. założono tam przewody, do dziś znajdują się tylko 4 głośniki, a wieś tę zamieszkuje przecież około 70 rodzin — zamożnych gospodarzy.

Radiowęzeł szamotulski daje dobry odbiór, a wszelkie uszkodzenia usuwane są natychmiast. (FB)

Pogadanki o ZSRR dla uczniów Szkół mogileńskich

Na odbytym posiedzeniu członków Rady Pedagogicznej przy Miejskim Liceum Handlowym w Mogilem wysłuchano z wielkim zainteresowaniem referatu ob. Michałaka na temat: „Związek Radziecki — przodująca siła w walce o pokój”.

Chcąc dać wyraz czynnego poparcia dla sprawy zacieśnienia węzów przyjaźni pomiędzy narodem polskim i ZSRR, wszyscy członkowie Rady postanowili na wniosek dyrektora Liceum, ob. Thiedego, przystąpić gremialnie w charakterze członków do Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W trosce o umożliwienie młodzieży Liceum zapoznanie się z życiem i osiągnięciami pierwszego na świecie kraju socjalizmu, postanowiono urządzić w poszczególnych klasach i świetlicy specjalne wykłady i pogadanki na tematy gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne, zaczerpnięte z obcej literatury o ZSRR. (Wu-Ge)

Akademia w Zielonej Górze w Miesiącu Przyjaźni

Z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej i zakończenia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w dniu 6. 11. 49, o godz. 12 w sal. Teatru Miejskiego uroczysta akademia, na program której złożą się część oficjalna i bogata część artystyczna. Wystąpią najlepsze zespoły świetlicowe młodzieży szkolnej i zakładów przemysłowych: „Polskiej Wioły”, „Zastali”, Dyrekcji Lasów Państw. i ZZK.

Komitet Obchodu przy KM PZPR postawił sobie za zadanie, ażeby uroczystości tak ważne dla naszego życia politycznego wypadły najokazalej.

Szczegółowy program uroczystości jest podany w afiszach. (L. G.)

Kiedy parcelanci wsi Młodasko otrzymają nagrodę?

Wojewódzki pełnomocnik do spraw podatku gruntowego przyrzekł parcelantom wsi Młodasko, gmina Kaźmierz, premię w wysokości 170 tys. zł jako nagrodę za punktualne i terminowe uiszczenie I raty podatku gruntowego.

Decyzję tę podano do wiadomości mieszkańcom i opublikowano w gazetach, m. in. w „Gromadzie”. Jak dotąd, przyrzeczona nagroda nie została jeszcze wypłacona — a parcelanci z utęsknieniem oczekują nagrody, z pieniędzy

Syn robotnika W. Gruntowy burmistrzem miasta Środy

Na ostatnim posiedzeniu MRN w Środzie, starosta powiatowy ob. Kaczmarek przy współudziale przew. PRN ob. Kaźmierczaka i insp. sam. ob. Sygi wprowadził w urzędowanie ob. Wincentego Gruntowego na stanowisko burmistrza m. Środy.

Ob. Gruntowy urodził się w Środzie jako syn robotnika. W okresie rządów sanacji był sekretarzem, a później skarbnikiem Zw. Zawodowych. W r. 1939, w kampanii wrześniowej, jako podoficer W. P. walczył z hitlerowcami pod Łęczycą, Kuźnią i Bzurą. Następnie został przez okupanta wywieziony do Rzeszy, gdzie przebywał do wyzwolenia.

Z chwilą wyzwolenia powrócił niezwłocznie do kraju. W Środzie pracował w Zarządzie Miejskim, gdzie rozwinął szeroko działalność organizacyjną i społeczną. Wybrany następnie na sekretarza Podst.

Gnieźno

POMOC DLA DZIECI
Staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy szkole powszechnej nr. 3 w Gnieźnie odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm. o godz. 20 w sali tanecznej Dziekanów wieczorek taneczny. Dochód uzyskany z zabawy będzie przeznaczony na zorganizowanie pomocy dla najbardziej potrzebujących dzieci.

W NIEDZIELĘ LOTERIA FANTOWA
Księgarnia „Książka i Wiedza” w Gnieźnie urządziła w niedzielę 6 bm. loterię fantową z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Losy w cenie 30 zł można nabyć w Księgarni Książka i Wiedza w Gnieźnie przy ul. Chrobrego 39 oraz przy stoiskach rozmieszczonych w różnych punktach naszego miasta.

Kalisz
NOWE WŁADZE ZW. ZAW. POCZTOWCÓW
W Urzędzie Obwodu Poczty i Telegrafów w Kaliszu odbyło się walne zebranie Zw. Zaw. Prac. Poczty i Telegrafów. Sprawozdanie z działalności związku odczytał długoletni prezes tow. Kotewicz. Referat na temat celów i zadań Zw. Zaw. wygłosił wiceprezes okr. Zw. Zaw. P. i T. tow. Wasilewski z Poznania.

Ponadto okolicznościowo przemówienie wygłosił przew. Pow. Rady Zw. Zaw. tow. Mieliński i nac. tow. Warkowski, po czym dokonano wyboru nowego zarządu w składzie następującym: przew. J. Kasprzak, sekr. E. Jacowski, skarbnik P. Tyskowski.

Kepno
PASERZY PRZED SADEM.
St. Pregel i L. Maciołek z Opatowa pow. Kepno nabyli od praktykanta leśnego Holki po kilka metrów drzewa bez asygnowania. Drzewo to ze szkoda Nadleśnictwa Holka bezprawnie sobie przywłaszczyli. Pregel i Maciołek odpowiedzieli za paserstwo przed Sędzią Okręgowym w Ostrowie i zostali skazani na karę grzywny po 5.000 zł.

Nowy Tomyśl
KONKURS ZESPOŁÓW LUDOWYCH
Staraniem pow. zarządu ZSch. odbył się konkurs Ludowych Zespołów Artystycznych. Na program złożony był utwór i pieśń radzieckie.

Nowy Sklep Warzyw
Spółdzielnia Ogrodnicza uruchomiła sklep detaliczny z warzywami, owocami i narzędziami ogrodniczymi.

Opalenica
ZOBOWIĄZANIA CHŁOPÓW
Wszystkie gr. gminy Opalenica ofiarowały na rzecz zwłoki materiałów do budowy domków dla Spółdzielni Produkcyjnej w Dakowych Mokrych — łącznie 1100 dniówek 2 konnych oraz 310 dniówek jednokonnych.

Poznań
Zarząd Pow. ZMP zobowiązała się do bezpłatnego zwiezienia zwirow i plasku na drogę gminną Wojnowice — Szwecia łącznie 10 dniówek 2 konnych 300.

Sroda
KURS IDEOLOGICZNY ZMP
Zarząd Pow. ZMP zorganizował dwudniowy kurs ideologiczno-organizacyjny. Na kursie przesiadło 30 osób. Uczestnicy zapoznali się ponadto z pracami świetlicowymi.

Występ Artystów Poznańskich
Artyści Państw. Teatru Polskiego w Poznaniu wystawili do skonała komedię Mariusza Mażyskiego pt. „Koniec i początek”.

Dobra gra Aleksandry Król-kowskiej w roli E. genit oraz We li Lam w roli Zofii i Juliusza Chodackiego, była gorąco oklaskiwana.

Syn robotnika W. Gruntowy burmistrzem miasta Środy

Na ostatnim posiedzeniu MRN w Środzie, starosta powiatowy ob. Kaczmarek przy współudziale przew. PRN ob. Kaźmierczaka i insp. sam. ob. Sygi wprowadził w urzędowanie ob. Wincentego Gruntowego na stanowisko burmistrza m. Środy.

Ob. Gruntowy urodził się w Środzie jako syn robotnika. W okresie rządów sanacji był sekretarzem, a później skarbnikiem Zw. Zawodowych.

W r. 1939, w kampanii wrześniowej, jako podoficer W. P. walczył z hitlerowcami pod Łęczycą, Kuźnią i Bzurą. Następnie został przez okupanta wywieziony do Rzeszy, gdzie przebywał do wyzwolenia.

Z chwilą wyzwolenia powrócił niezwłocznie do kraju. W Środzie pracował w Zarządzie Miejskim, gdzie rozwinął szeroko działalność organizacyjną i społeczną. Wybrany następnie na sekretarza Podst.

Szczegółowy program uroczystości jest podany w afiszach. (L. G.)

W Gnieźnie urządziła w niedzielę 6 bm. loterię fantową z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Losy w cenie 30 zł można nabyć w Księgarni Książka i Wiedza w Gnieźnie przy ul. Chrobrego 39 oraz przy stoiskach rozmieszczonych w różnych punktach naszego miasta.

Pow. Związek Samorządowy w Koninie zaoszczędził 22 miliony zł przy budowie drogi

Na ostatnim posiedzeniu PRN w Koninie złożyła sprawozdanie z wykonania budżetu Pow. Zw. Samorządowego za III kwartał br., z którego wynikało, że Pow. Zarz. Drogi wyprawy budowy drogi asfaltowej na odcinku drogi Konin — Słupca, zaoszczędził 22 miliony zł, a przy innych pracach — 3 miliony zł.

Następnie wybrano Pow. Komisję Ziemską w osobach:

Coraz więcej LZS powstaje w pow. kaliskim

W pow. kaliskim istnieje obecnie 38 kół sportowych wiejskich. Na specjalne wyróżnienie zasługują wiejskie zespoły sportowe z Łiskowa, Zbierska, Sobieszewa, Opatówka i Ostrowa Kaliskiego. W przyszłym roku powstanie 21 nowych zespołów sportowych męskich i żeńskich.

Pomyślnie rozwija się w Sobieszewie drużyna żeńska, uprawiająca siatkówkę. Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego przy Pow. Zarządzie ZSch w Kaliszu przydzieliła ostatnio wiejskim zespołom sportowym 10 piłek siatkowych, 10 dętek i 10 siatek.

Kolejarz (Gorzów) czy Stal (Zielona Góra)?

W najbliższą niedzielę 6 bm. spotkają się w Gorzowie w ramach rozgrywek piłkarskich klasy A dwie czołowe drużyny Zemi Lubuskiej: Stal — Zielona Góra i Kolejarz — Gorzów.

Obie te drużyny zmierzają się z sobą po raz pierwszy, toteż przygotowują się do spotkania tego starannie.

Miejscowi wystąpią w pełnym składzie z Szulwicem, Miazkiem i Marcinkiewiczem na czele. Również drużyna zielonogórska awizuje swój silny skład z Zuchowskim, prawym łącznikiem Kowalskim i prawoskrzydłowym Kotalą na czele. Zabraknie w niej jedynie kontuzjowanego

Odprawa korespondentów robotniczo - chłopskich „Gazety Gnieźnieńskiej”

W niedzielę, dnia 6 listopada br. o godz. 10 rano w sali konferencyjnej Komitetu Miejskiego PZPR w Gnieźnie przy ul. Mikołaja 1 odbędzie się odprawa korespondentów fabrycznych, zakładowych, wiejskich i szkolnych „Gazety Gnieźnieńskiej”. Porządek obrad obejmie m. in. referat polityczny, referat organizacyjny i dyskusję. Obecność wszystkich korespondentów obowiązkowa. Korespondenci zamiejscowi (przysiędni) otrzymają zwrot kosztów podróży i obiad.

Gorzów przygotowuje się do uczczenia 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

W dniu 6 bm. społeczeństwo miasta i powiatu weźmie udział w uroczystych akademiach. Akademia w Gorzowie

wie odbędzie się w niedzielę, dn. 6 bm. o godz. 10 w sali Teatru Miejskiego. Na program złożony jest część oficjalna i bogata część artystyczna, w której wezmą udział zespoły lokalne, orkiestra wojskowa i symf. ZZPP.

5. 11. br. o godz. 16 z placu Grunwaldzkiego i z ul. Grobli wyruszą pochody z transparentami, które po przemarszerowaniu przez miasto spotkają się na Placu Jedności Robotniczej celem wysłuchania przemówienia.

Akademie w powiecie gorzowskim odbędą się według następującego planu: dnia 6. 11. o godz. 12 w Kłodawie; o godz. 14 w Lubiszynie, Łupowie, Różankach, Łipkach i Santoku; o godz. 16 w Deszczynie i Kostrzynie; o godz. 17 w Staniewcach, Witnicy, Wojcieszycach i Murzynowie. (El-be)

Wystawa Prasy i Książki Radzieckiej w cukrowni gnieźnieńskiej

Staraniem Komisji Kultu-raino-Oświatowej przy Cukrowni w Gnieźnie, w dniu 2 bm. została otwarta wystawa

książki i prasy radzieckiej w świetlicy cukrowni.

Wystawa obejmuje ponad 400 egzemplarzy popularnych pism radzieckich: 500 tomów książek, jak: podręczniki do nauki jęz. rosyjskiego, biblioteczka marksistowska, poezje, dramaty i komedie, beletrystyka.

Wystawa otwarta jest codziennie dla zwiedzających indywidualnie od godz. 16 do 22, a dla wycieczek zbiorowych w każdej chwili za uprzednim telefonicznym zgłoszeniem w oddz. osobowym cukrowni.

Zamknięcie wystawy nastąpi w dniu 7 bm. Podczas zwiedzania wystawy można zabrać pisma i książki radzieckie. Zamówienia przyjmuje kierownik świetlicy cukrowni ob. K. Wawrzyniak.

Komisja Kulturalno-Oświatowa przy Zw. Zaw. Prac. Przem. Cukrowniczego urządziła w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 18 w świetlicy cukrowni „Wieczór Poezji Radzieckiej”, na który zaprasza mieszkańców Gniezna. (p. s.)

W niedzielę 6 bm. pierwsza i druga drużyna bokserska „Gwardii” rozegrają dwa ciekawe spotkania w sali Domu Zolnierza. Mecz B-klasowy pomiędzy II „Gwardią”, która dotąd nie przegrała żadnego meczu, a „Gwardią” Czarnków odbędzie się o godz. 19. Mecz A-klasowy rozegra I drużyna „Gwardii” ze „Stalą”-Poznań. „Stal” wystąpi we wzmocnionym składzie, ze Sobkowiakiem i Wojtkowiakiem. (el)

Wystawa Prasy i Książki Radzieckiej w cukrowni gnieźnieńskiej

Staraniem Komisji Kultu-raino-Oświatowej przy Cukrowni w Gnieźnie, w dniu 2 bm. została otwarta wystawa

książki i prasy radzieckiej w świetlicy cukrowni.

Wystawa obejmuje ponad 400 egzemplarzy popularnych pism radzieckich: 500 tomów książek, jak: podręczniki do nauki jęz. rosyjskiego, biblioteczka marksistowska, poezje, dramaty i komedie, beletrystyka.

Wystawa otwarta jest codziennie dla zwiedzających indywidualnie od godz. 16 do 22, a dla wycieczek zbiorowych w każdej chwili za uprzednim telefonicznym zgłoszeniem w oddz. osobowym cukrowni.

Zamknięcie wystawy nastąpi w dniu 7 bm. Podczas zwiedzania wystawy można zabrać pisma i książki radzieckie. Zamówienia przyjmuje kierownik świetlicy cukrowni ob. K. Wawrzyniak.

Komisja Kulturalno-Oświatowa przy Zw. Zaw. Prac. Przem. Cukrowniczego urządziła w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 18 w świetlicy cukrowni „Wieczór Poezji Radzieckiej”, na który zaprasza mieszkańców Gniezna. (p. s.)

W niedzielę 6 bm. pierwsza i druga drużyna bokserska „Gwardii” rozegrają dwa ciekawe spotkania w sali Domu Zolnierza. Mecz B-klasowy pomiędzy II „Gwardią”, która dotąd nie przegrała żadnego meczu, a „Gwardią” Czarnków odbędzie się o godz. 19. Mecz A-klasowy rozegra I drużyna „Gwardii” ze „Stalą”-Poznań. „Stal” wystąpi we wzmocnionym składzie, ze Sobkowiakiem i Wojtkowiakiem. (el)

W niedzielę 6 bm. pierwsza i druga drużyna bokserska „Gwardii” rozegrają dwa ciekawe spotkania w sali Domu Zolnierza. Mecz B-klasowy pomiędzy II „Gwardią”, która dotąd nie przegrała żadnego meczu, a „Gwardią” Czarnków odbędzie się o godz. 19. Mecz A-klasowy rozegra I drużyna „Gwardii” ze „Stalą”-Poznań. „Stal” wystąpi we wzmocnionym składzie, ze Sobkowiakiem i Wojtkowiakiem. (el)

W niedzielę 6 bm. pierwsza i druga drużyna bokserska „Gwardii” rozegrają dwa ciekawe spotkania w sali Domu Zolnierza. Mecz B-klasowy pomiędzy II „Gwardią”, która dotąd nie przegrała żadnego meczu, a „Gwardią” Czarnków odbędzie się o godz. 19. Mecz A-klasowy rozegra I drużyna „Gwardii” ze „Stalą”-Poznań. „Stal” wystąpi we wzmocnionym składzie, ze Sobkowiakiem i Wojtkowiakiem. (el)

W niedzielę 6 bm. pierwsza i druga drużyna bokserska „Gwardii” rozegrają dwa ciekawe spotkania w sali Domu Zolnierza. Mecz B-klasowy pomiędzy II „Gwardią”, która dotąd nie przegrała żadnego meczu, a „Gwardią” Czarnków odbędzie się o godz. 19. Mecz A-klasowy rozegra I drużyna „Gwardii” ze „Stalą”-Poznań. „Stal” wystąpi we wzmocnionym składzie, ze Sobkowiakiem i Wojtkowiakiem. (el)

Upłynnić zapasy dodatków i gotowej produkcji

Państwowych Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Poznaniu

Uchwała Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie upłynnienia remanentów spotkała się w większości wypadków z należytym zrozumieniem na terenie poznańskich instytucji i zakładów. Z inicjatywy organizacji partyjnych w szeregu fabryk powstały specjalne komisje mające za zadanie przeprowadzenie kontroli w warsztatach i magazynach celem ujawnienia nadmiernych i nieużytecznych w danym zakładzie zapasów urządzeń, maszyn, surowców, oraz z różnych przyczyn nieupłynnionych wyrobów gotowych.

Niedawno powstała taka komisja w Państwowych Zakładach Przemysłu Odzieżowego. W skład jej weszli jako przewodniczący kierownik administracyjno-go-

spodarczy tow. Pfeiffer, młodszy rzeczoznawca, przedstawiciel Komitetu Fabrycznego PZPR, organizacji partyjnej przy dyrekcji oraz rady zakładowej.

Przez pryzmat „własnego podwórka“

Już w ciągu kilku tygodni pracy komisji okazało się, jak bardzo słuszną i celową jest akcja podjęta w

związku z uchwałą Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na terenie głównej fa-

bryki PZPO przy ul. Kraśzewskiego oraz w szeregu placówek terenowych „odkryto“ znaczną ilość rozmaitego rodzaju, a zupełnie niepotrzebnego sprzętu, który mógłby być z powodzeniem wykorzystany w innego typu zakładach. Przedmioty figurujące w protokołach, sporządzonych przez członków komisji, leżały bezzużytecznie w magazynach i innych pomieszczeniach fabrycznych niejednokrotnie od wielu miesięcy, a nawet... lat! Leżały widziane codziennie przez pracowników, a mimo to przez wszystkich zapomniane. I działo się to w czasie, gdy organizacje partyjne wraz z całymi załogami walczyły na wielu innych odcinkach o wykonanie i przekraczanie planów oszczędnościowych.

Przyczyną tego stanu rzeczy, oprócz popełnionych błędów i zaniedbań było za-

pewne i to, że upłynnienie zbędnych przedmiotów, tu i ówdzie zresztą związane z pewnymi trudnościami, nie przynosiło bezpośrednich, konkretnych korzyści danemu zakładowi. Patrzone na te zagadnienia przez wąski pryzmat interesów „własnego podwórka“, nie biorąc pod uwagę korzyści, jakie z upłynnienia leżącego bezzużytecznie sprzętu mogłaby mieć krajowa gospodarka.

„Bezzużyteczny“ milion

Wóz ciężarowy, szuflę, część uprząży, przewód gumowy długości 500 m, rozmaitego rodzaju narzędzia i przybory elektrotechniczne — oto mała część długiej listy przedmiotów bezzużytecznych dla PZPO, którymi zainteresowała się wreszcie komisja. Według pobieżnych tylko obliczeń, wartość ujętą w jej protokołach sprzętu i złomu sięga sumy miliona zł. A trzeba tu zaznaczyć, że wspomniana lista przedmiotów z uwagi na krótki okres pracy komisji, na pewno nie jest kompletna.

Wyniki działalności komisji stawiają przed Państwowymi Zakładami Przemysłu Odzieżowego poważne zadanie jak najrychlejszego upłynnienia zbędne-

stusznie tedy możnaby wysunąć zastrzeżenie, że komisja, o której mowa, powstała i przystąpiła do pracy dość późno. Tym więcej energii powinna ona wykaazać w swej działalności. Nie wolno dopuścić, by choć jedno warsztatowe narzędzie, choć jeden przedmiot marnowały się nadal bezzużytecznie na terenie fabryk PZPO.

Oczywiście Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego przejmując i rozprowadzając stopniowo wymienione wyroby. Jak zapewni kierownik magazynu, tow. Pajko, zapasy tu leżące są znacznie mniejsze, aniżeli były w maju i czerwcu br., gdy wartości ich sięgała fantastycznej sumy milarda zł.

Lecz to, że jest lepiej niż było przed kilkoma miesiącami, nie zmienia w niczym faktu, że nie jest dobrze. Wśród zmagazynowanej produkcji jest bowiem wiele wyrobów z tych czy innych względów zbrakowanych i w obecnym stanie niemożliwych do rozprowadzenia. Wyrobów, których wyprodukowanie związane było z dużym nakładem pracy i kosztów.

Ta praca i koszty nie mogą zostać zmarnowane. Zbrakowaną produkcją trzeba się zająć i to natychmiast. Bez wątpliwości fachowcy znajdą sposób wykorzystania zbrakowanych wyrobów, umożliwiając uchronienie gospodarki państwowej od niepotrzebnych strat.

Problemu upłynnienia zapasów dodatków i gotowej produkcji nie rozwiążą same zakłady bez pomocy Centrali w Łodzi. Jednakże ruszenie tej sprawy z miejsca, wysunięcie konkretnych projektów i skontrolowanie ich wykonania, to bojowe zadanie, które stoją przed załogą, dyrekcją, a przede wszystkim przed organizacją partyjną w zakładach. Wykonania tych zadań odkładać nie wolno.

W. Włodkowski

SPORT

Plan 6-letni uwzględni w pełni potrzeby wychowania fizycznego i sportu polskiego

Z udziałem przedstawicieli ministerstw, Związku woj. Rady KF, Głównej Rady Sportu Wzrostowego, ZMP, szkolnictwa zawodowego, Woj. UKF i wszystkich związków sportowych rozpoczęła się w czwartek zorganizowana przez GUKF ogólnokrajowa konferencja, poświęcona wytycznym do planu 6-letniego w zakresie kultury fizycznej.

WYTYCZNE PLANU 6-LETNIEGO

Wytyczne do planu 6-letniego zreferował dyr. GUKF poseł Motyka. Mówca przypomniał na wstępie, że od poprzedniej Rady Krajowej w kwiecień rozpoczęto pracę w terenie, opartą na nowej strukturze sportu. Od tej pory sport polski poszczycić się może znacznymi osiągnięciami. Liczba uczestników Biegów Narodowych wzrosła w stosunku do ub. r. Zwiększyła się również liczba startujących w marszach. Zorganizowano poważne imprezy międzynarodowe jak wyścigi kolarskie Praga — Warszawa i dookoła Polski. Sportowcy wzięli gremialny udział w manifestacjach 1-Majowych i w uroczystościach Międzynarodowego Dnia Pokoju. Mówca zanalizował uchwałę Biura Politycznego KC PZPR, w sprawie wychowania fizycznego i sportu, po czym przeszedł do sportu w planie 6-letnim. O wadze, jaką Państwo przywiązuje do kultury fizycznej, świadczy fakt, że wychowanie fizyczne znalazło po raz pierwszy miejsce w nowym planie gospodarczym. Plan 6-letni nadaje wychowaniu fizycznemu właściwy kierunek rozwoju, zgodny z interesami mas pracujących.

ODZNAKA

SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ
Umasowienie sportu oparte jest na Odnazce Sprawności Fizycznej. Planowany jest trzykrotny wzrost liczby osób posiadających OSF. Do końca 1955 r. liczba objętych wy-

chowaniem fizycznym wzrosła. Nastąpi również powiększenie liczby imprez sportowych. Takim rozwój sportu nie był możliwy w Polsce przedwójkowej.

Wprowadzony zostanie rozdział na wychowanie fizyczne, obowiązkowe, dobrowolne i sport wyczynowy.

DWA RODZAJE IMPREZ

Przewiduje się dwa rodzaje imprez: wychowanie fizyczne obejmie imprezy i akcje masowe, sport: krajowe i zagraniczne imprezy wyczynowe, oraz obozy kondycyjne i wyszkolenie. Z uwagi na walory wychowawcze podzielono poszczególne gałęzie sportu na grupy. Imprezy i akcje masowe obejmą podstawowe dziedziny sportu i będą sprawą dzianem rozwoju wychowania fizycznego w planie 6-letnim. Akcje masowe przeprowadzane będą w znacznie szerszym zakresie już od przyszłego roku. Wprowadzone zostanie Święto Kultury Fizycznej w województwach i w powiatach. Święto KF obchodzone będzie co dwa lata w ostatnim tygodniu czerwca na zakończenie roku szkolnego i będzie przeglądem sprawności fizycznej młodzieży.

NOWA

IMPREZA SPORTOWA SPARTAKIADA

Oprócz konkurencji sportowych obejmie ona konkursy o charakterze artystyczno-literackim. Spartakiady będą zarazem mistrzostwami Polski. W pierwszym roku Spartakiada zimowa (Zakopane) obejmie konkurencje zimowe, letnia zaś (Warszawa) odbydzie się w 12 gałęziach sportu. Dotychczasowy system rozgrywek mistrzowskich ulegnie zmianie.

KONTAKT Z ZAGRANICĄ

W zakresie imprez międzynarodowych oprócz zawodów międzypaństwowych i między narodowych odbywać się będzie z zagranicą wymiana literatury fachowej oraz w celach szkoleniowych, wymiana trenerów, sędziów i zawodników.

Wyszkolenie kadry reprezentacyjnej i sędziów społecznym na zwazkach sportowych, a stałe szkolenie zawodników wszystkich klas należeć będzie do zrzeszeń sportowych. Aby umożliwić zawodnikom planowe podwyższanie kwalifikacji, zostanie wprowadzony podział sportowców we wszystkie dziedziny na klasy.

BOKS I PIŁKA NOŻNA SAMOWYSTARCZALNE

Subsidia dla związków sportowych przeciętnie wzrosną dwukrotnie. Z dotacji został wyłączone boks i piłka nożna jako samowystarczalne.

Szkolenie kadr instruktorów będzie stopniowane: wstępne, podstawowe, średnie, wyższe i uzupełniające. Studia WF w Poznaniu, Wrocławiu i Krakowie zamienione zostaną na Technicum WF. Wojewódzkie Ośrodki KF staną się bazą szkolenia wstępnego dla wszystkich zrzeszeń. Szkolenie podstawowe dla własnych potrzeb będą przeprowadzały Centralne Ośrodki KF poszczególnych organizacji. Ponadto powstaną centralne ośrodki GUKF-u.

Dotychczasowe obiekty sportowe doprowadzone zostaną do maksymalnej używalności. Budownictwo prowadzone będzie przede wszystkim pod kątem wżenia rozwoju sportu masowego.

Kto, z kim, gdzie?

SOBOTA 5 BM.

Godz. 14 — OS HCP — PG i Lic. Mechaniczne zawody Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej na boisku Woj. Ośr. KF.

Godz. 14.30 — Związkowiec — Warta — Kolejarski (P) iwanżowe finałowe spotkanie o mistrz. juniorów POZPN na boisku przy ul. Rolnej.

NIEDZIELA 6 BM.

Godz. 9.30 — Stal — Kolejarski tow. zawody piłkarskie drużyn młodzików na Stadionie Miejskim.

Godz. 10.00 — Plenarne zebranie sekcji pływackiej ZKS Stal w sekretariacie klubu.

Godz. 11.00 — Polonia II P. — Stal II o mistrz. kl. B POZPN w Główniej

Godz. 12.00 — Związkowiec Warta — Kolejarski P. ligowe tow. zawody piłkarskie na boisku przy ul. Rolnej.

Godz. 14.30 — Stal — Kolejarski Gostyń o mistrzostwo kl. A POZPN na Stadionie Miejskim.

Godz. 17.00 — Związkowiec Warta — Kolejarski o mistrz. ligi koszykowej w hali Ośrodka KF (przedmecz Stal (P) — Warta b).

Godz. 17.00 — Czómeczek pływacki. Otwarcie sezonu zimowego z udziałem Związkowca Warty, Spójni, Stali (P) i Gwardii Krotoszyn na pływalni przy ul. Wroneckiej.

Magazyn - rupieciarnia

Prace komisji nie obejmują kontroli znajdujących się w magazynach fabrycznych materiałów i wyrobów gotowych. Do przeprowadzenia tej kontroli utworzono inną komisję — w skład której weszli m. in. sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR, kierownik produkcji i przedstawiciel rady zakładowej.

Komisja powstała niedawno. Może właśnie dlatego, a może też z powodu braku dostatecznej inicjatywy ich członków, do szczegółowej kontroli magazynów jeszcze nie przystąpiono.

A czas na to najwyższy. Oto, jak wygląda sytuacja w magazynie dodatków według słów kierownika magazynu ob. Pewnego:

— Poszczególne części magazynu dodatków sprawiają wrażenie jakiejś dzwacznej rupieciarni. Znajdują się tu duże zapasy guzików najrozmaitszego koloru i kształtu. Są szklane, drewniane, metalowe, do kanadyjek, do płaszczy, do mundurów, do spodni i inne. Większość to remanenty poniemieckie. Część guzików można uważać za bezwartościowy szmiele,

część dałaby się wykorzystać w innych zakładach, resztę można by przekazać fabrykom guzików do przeróbki. Dotychczas jednak o tym nie myślano.

Jak wynika z dalszych wyjaśnień ob. Pewnego nie pomysiano również o wykorzystaniu znajdujących się w magazynie nici, które można by z powodzeniem zużyć przy produkcji sukien i bluzek. A nici tych jest tu — milion metrów. Na wykorzystanie czekają również bezskutecznie leżące od lat wielokilometrowe zapasy rozmaitego rodzaju taśmy poniemieckiej i innych mniej lub więcej wartościowych dodatków.

Bojowe zadanie

W magazynie wyrobów gotowych sytuacja przedstawia się podobnie. 15 000 sztuk kombinizonów, 7 000 ubrań roboczych, 2 500 płaszczy damskich, 2 500 watewek dla uczniów szkół przemysłowych, 60 000 koszul, duża ilość mundurów i płaszczy dla kolejarzy i ubrańek chłopców — oto zapasy zromadzonej tu gotowej produkcji.

OGŁOSZENIA

do wszystkich pism
PRZYJMUJE
Biuro **RSW „PRASA“**
KANTAKA 8/9 — TELEFON 529 31

CENNIK OGŁOSZEN

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 tmu (szpary). W tekście jest 6 linijek za tekstem — 8 linijek. Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	W tekście	Nakład za tekstem	Odrobne
od 1 do 100 mm	170,—	400,—	140,—	
od 101 do 200 mm	200,—	480,—	170,—	50,—
od 201 do 300 mm	230,—	560,—	200,—	
od 301 do 300 mm	260,—	640,—	230,—	
Ogłoszenia tabelaryczne	100,—	120,—	170,—	
Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50% drożej				
Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100% drożej				
Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukujące się w miarę wolnego miejsca za terminowy druk ogłoszeń nie bierze się odpowiadzialności				
Ogłoszenia do „Gazety Poznańskiej“ i „Expressu Poznańskiego“ przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń R S W „Prasa“ Poznań ul. Kantaka 8/9 tel 529 31				
Plec żelazny duży (koksowy) kupimy do ogrzania salki. — Zgłoszenia od godz. 7.30 do godz. 16.00 telefonicznie pod nr 14-55.				
Zagubiono wzgl. skradziono kartę rejestracyjną RUK Poznań-Miasto legitymacje b. PPR 359 530 Bronisław Adamczak, Poznań, Jackowskiego 52.				

Przedsiębiorstwo Państwowe

zatrudni od zaraz
4-ch samodzielnych
KSIĘGOWYCH
(księgowość przebiegowa)

Oferty z życiorysem kierować należy do „Gazety Poznańskiej“ po nr 1759

Przyjme na wspólny pokój przy ul. Hetmańskiej, ucznia 14-letniego. Adres wekaże Gazeta Poznańska nr 1757.

Skradziono legitymację nr 062 051. Józefa Hoffmann, Daniszyn pow. Ostrów. G 1754

Zagubiono dowód tożsamości wydany Dyrekcją Kolejową Poznań 16 811 legitymację zwizkow 237 134 legitymację partyjną 1 262 186, Bronisław Gałka, Międzyrzecz G 1752

Zagubiono zaświadczenie rejestracyjne RUK na nazwisko Bronisław Chudaś, zam. Stawiszyn ul. Garbarska nr 2, G 1746

Zagubiono kartę rejestracyjną RUK Konin na nazwisko Stefan Smigielski, wieś Zawadzka Stara, poczta Kłodawa, pow. Koło. G 1748

Zagubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Poznań, Władysław Bartkowiak, ul. Łęczycka 10. G 1756

Wydawca R S W „Prasa“
Poznań: Wielkopolskie Zakłady Graficzne
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione — Zakład Główny w Poznaniu
K — 0563

Skład pięściarzy na Węgry

W związku z wyjazdem na dwa mecze pięściarskie na Węgry reprezentacyjnej drużyny polskiej, PZB na swym zebraniu w śróde wyznaczył do reprezentacji na tępujących zawodników (w kolejności wag).
Kasperczaka, Grzywocza, Pankego, Deblisa, Chychle, Noware Szymura, Jaskule. Ponadto jako rezerwowi pojada: Woźniak, Kar gler, Kazmierczak i Flisikowski

Popularyzujemy

LUDZI

RADZIECKICH

Wielki Konkurs

„Gazety Poznańskiej”

10 cennych nagród książkowych

Nasz nowy konkurs ma na celu spopularyzowanie czołowych ludzi radzieckich i wykazanie, że są oni dobrze znani i bliscy społeczeństwu polskiemu. Wybitni pisarze i dramaturdzy, artyści i filmowcy, politycy i działacze robotniczy, stachanowcy z fabryk, kopalni i hut, lekarze i kolchoźnicy — są nam bliscy nie tylko z prasy i publikacji. Weszli oni głęboko w nasze życie, gdyż ludzie radzieccy stoją na czele wielkiego obozu pokoju, który reprezentujemy wraz z innymi krajami demokracji ludowej, wraz z milionami prostych ludzi na całym świecie, gdyż rękami kolchoźników radzieckich wyhodowana była i zebrana bawełna, dzięki której mogliśmy uruchomić w 1945 roku nasz, przemysł włókienniczy, gdyż kilofami górników donieckich wydobyta była ruda, z której korzystają dziś nasze fabryki.

I dlatego nie wątpimy, że nasz nowy konkurs spotka się ze szczerym uznaniem ze strony robotników, chłopów, inteligencji, młodzieży — Czytelników „Gazety Poznańskiej”. Każdy z Was będzie mógł wykazać swe zainteresowanie dla życia ludzi radzieckich i znajomość wybitnych przedstawicieli tego wielkiego bratniego nam narodu.

Dla lepszej orientacji w konkursie — nadmieniamy, że wszyscy, których nazwiska należy podać z dziewięciu obrazków, żyją i że często piszemy o nich w naszej prasie. Wielu spośród nich było w Polsce. Imiona ich znane są na całym świecie dzięki niezwykłym osiągnięciom produkcyjnym, w dziedzinie rolnictwa, dzięki rekordom światowym lub bohaterstwu czynom z okresu wojny.

Warunki konkursu są następujące: na załączonym kuponie należy wypisać kolejno nazwiska ludzi radzieckich, przedstawionych na obrazkach, podając swoje imię i nazwisko, dokładny adres oraz zawód.

Odpowiedzi należy kierować do redakcji „Gazety Poznańskiej”, Poznań, Kantaka 8/9 — dział „Widnokręgu”, w terminie 10-dniowym, to znaczy do dnia 22 listopada b.

Jako nagrody przyznane będą drogą losowania wartościowe książki. Na życzenie naszych Czytelników wprowadzamy innowację: 2 książki są oryginalami w języku rosyjskim, zaś jedną z nagród jest słownik polsko-rosyjski. Podajemy spis nagród:

I. nagroda — ilustrowane wydawnictwo radzieckie.

II. nagroda — Szolochow: „Cichy Don”.

III. nagroda — Tarle: Napoleon.

IV. nagroda — Słownik polsko-rosyjski.

V. nagroda — Miczurin i jego dzieło.

VI. nagroda — Turgieniew: Wiosenne wody.

VII. nagroda — Niekrasow: W okopach Stalingradu.

VIII. nagroda — Panowa: Towarzysze podróży.

IX. nagroda — Linkow: Na tyłach wroga.

X. nagroda — Sofronow: Białe róg.

KUPON KONKURSU
„GAZETY POZNAŃSKIEJ”
pt.

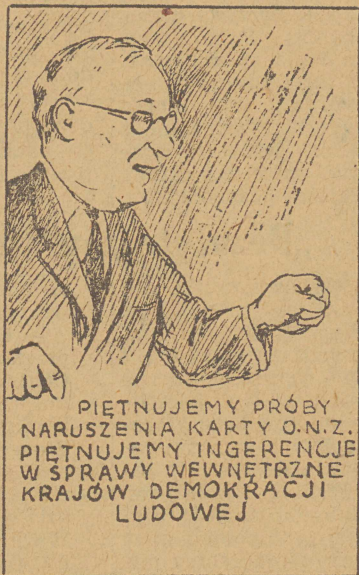
„Popularyzujemy ludzi radzieckich”

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.

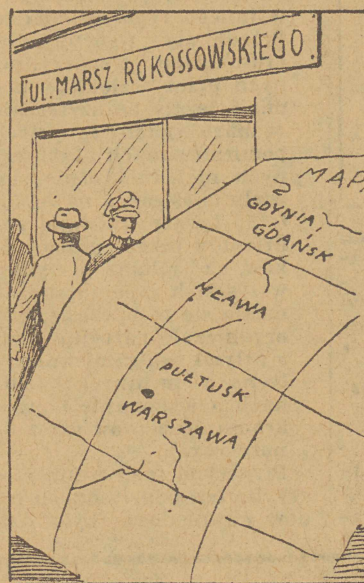
Imię, nazwisko

zawód

dokładny adres



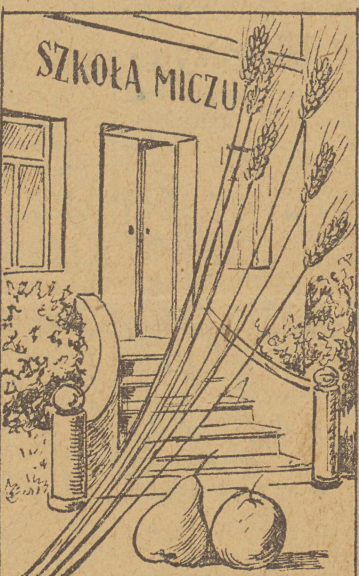
1



2



3



4



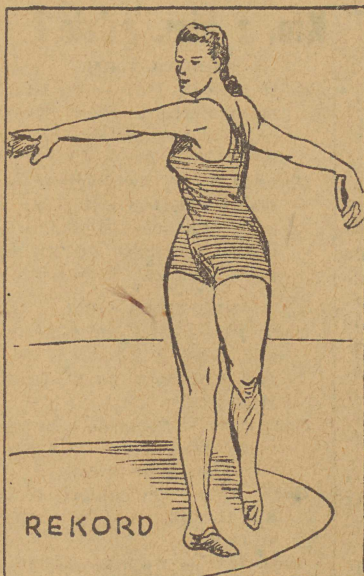
5



6



7



8



9

Czy znasz

ICH NAZWISKA